

Wywiad z autorem programu komputerowego ROZLICZANIE CZASU PRACY w PRODUKCJI GOLD

www.programs4u.com

Wywiad z autorem programu komputerowego ROZLICZANIE CZASU PRACY w PRODUKCJI GOLD

Rozmawiają **Dorota Małachowska** i **Aleksander Oberhard**

DM: Państwa firma DOM HANDLOWY KOMPUTERY, należy do najstarszych POLSKICH firm produkujących oprogramowanie. Ile to już lat na rynku ?

AO: Zależy jak liczyć ☺. Formalnie rzecz ujmując DOM HANDLOWY KOMPUTERY powstał w 1992 roku, ale przedtem działaliśmy jako oddział firmy handlowej o nazwie SAGA. Tak czy inaczej jesteśmy obecni na w branży informatycznej prawie 40 lat. Proszę pamiętać, że w tamtych czasach pisanie programów nie było dochodowym zajęciem. Za kilka złotych każdy mógł kupić na pobliskiej giełdzie dowolny program. Napisany program trzeba było sprzedać, a Internetu nie było. Samemu robiło się okładki, pisało i drukowało instrukcje, następnie wsiadało do tramwaju i jechało po sklepach, próbując coś sprzedać ... To było zajęcie tak naprawdę tylko dla pasjonatów. Myśmy przetrwali, ale wielu moich znajomych zmieniło branżę.

DM: Jak wyglądało pisanie programu 40 lat temu ?

AO: Samo pisanie wyglądało podobnie jak dzisiaj. Był pomysł, projekt rozpisywało się na poszczególne etapy , ustalało się relacje pomiędzy bazami danych. Później siadało się do pisania i wreszcie testów – to była najbardziej wyczerpująca część pracy.

DM: Czemu ?

AO: Programy komputerowe pisze się używając innych programów. Wtedy owe programy służące do pisania były bardzo proste. Posiadały niewiele zabezpieczeń przed błędami , które popełniał programista. Napisana i uruchomiona aplikacja generowała błąd i trzeba było analizować cały kod aby znaleźć pomyłkę. Wszystko to było bardzo czasochłonne. Było też wiele pułapek. Np. wpisanie litery „o” zamiast „zera” powodowało zawieszanie się programu. Poza tym same komputery i królujący wtedy system DOS miały wiele ograniczeń. Programy działały wolno, nie mogły być zbyt duże, stąd lwia część czasu programiści poświęcali na takie tworzenie i modyfikowanie procedur, aby program po kompilacji był o jeszcze o kilkanaście KB mniejszy niż poprzednia wersja....

DM: Wróćmy do tematu rozmowy: program komputerowy ROZLICZANIE CZASU PRACY w PRODUKCJI GOLD...

AO: Pośród ponad setki autorskich programu sygnowanych nazwą DOM HANDLOWY KOMPUTERY, ten właśnie darzymy dużym sentymentem i to nie tylko dlatego, że jest naszym najmłodszym „dzieckiem”.

ROZLICZANIE CZASU PRACY w PRODUKCJI GOLD to program, którego możliwości rosną razem z rozwojem firmy.

Wywiad z autorem programu komputerowego ROZLICZANIE CZASU PRACY w PRODUKCJI GOLD

www.programs4u.com

Idea programu, polega na analizowaniu i konfrontowaniu dwóch pakietów informacji: założonych operacji technologicznych i wykonanych przez pracowników czynności. W efekcie, oprócz typowych raportów zliczających czas i koszty pracy, kierujący produkcją jest na bieżąco informowany o wykonanych ilościach, oraz tworzących się „wąskich gardłach”, przestojach i zagrożeniach związanych z terminem zakończenia zlecenia. Typowe problemy w produkcji, jak absencja pracowników, awarie maszyn, czy opóźnienia w dostawach materiałów, stają się mniej groźne, gdy na bieżąco można je rozwiązywać np. poprzez zmianę technologii, przesunięcia pracowników na inne stanowiska, dokupienie maszyn, czy zlecenie niektórych operacji na zewnątrz. I chociaż decyzje musi podjąć szef produkcji, to dzięki wykonanym przez program analizom robi to właściwie i z wyprzedzeniem, minimalizując tym samym potencjalne straty w firmie.

Co najważniejsze, to Użytkownik decyduje o tym w jakim zakresie wykorzysta aplikację. Może tylko rozliczać czas pracowników, ale także skorzystać z bardziej zaawansowanych funkcji (a wszystko w oparciu o raz wprowadzone informacje) analizując parametry produkcji w wybranym okresie czasu, zmianach, dla wybranych pracowników, czy operacji.

DM: *Ale tak wiele ofertujący program jest pewnie skomplikowany w obsłudze ?*

AO: Jest prosty i intuicyjny. Piszemy autorskie programy od 40 lat, które obsługiwane są przez lekarzy, prawników, brygadzystów, czy sekretarki – a więc osoby kompetentne w swoich ategiposługują się brygadziści, technolodzy i kadrowcy. Owa intuicyjność i prostota obsługi wynika z lat doświadczeń i przemysłnych programowych kruczków, dzięki którym Użytkownik widzi prosty *interface* z automatycznie proponowanymi danymi do wstawienia.

DM: *Jest też Pan z zawodu inżynierem technologiemi ?*

AO: Po studiach magisterskich na Politechnice Warszawskiej. Być może dlatego uważam program ROZLICZANIE CZASU PRACY w PRODUKCJI GOLD za udany. Pisząc, mogłem oprzeć się na swojej wiedzy dotyczącej zasad rządzących w produkcji, oraz programistycznej. To rzadko się zdarza u nas w firmie. Większość programów pisaliśmy w oparciu o *know-how* Klientów, którzy zamawiając program wyjaśniali nam czego oczekują i jak ma działać.

DM: *Kupiłby by Pan ten program, gdyby miał Pan szwalnię ?*

AO: Tak. I nie dlatego, że ja go napisałem. Trzydzieści lat temu, skoro jesteśmy przy temacie szwalni, wystarczyło pojechać do Berlina Zachodniego, kupić bele jeansu i klienci ustawiali się w kolejce po spodnie, bez względu na cenę. Dzisiaj, gdy koszty pracy, energii, wynajmu wzrosły wielokrotnie, a konkurencja czai się za każdym rogiem, bez dokładnego zaplanowania i kontrolowania produkcji osiągnięcie zysku jest praktycznie niemożliwe. A program ROZLICZANIE CZASU PRACY w PRODUKCJI GOLD doskonale się sprawdza w tej sytuacji.